

Received: 8.01.2022
Accepted: 17.02.2022
Published: 31.03.2022

Roczniki Administracji i Prawa
Annals of The Administration and Law
2022, XX, z. 1: s. 165-182
ISSN: 1644-9126
DOI: 10.5604/01.3001.0015.9090
<https://rocznikiadministracjiiprawa.publisherspanel.com>

Jan Kil*
Nr ORCID: 0000-0001-7026-1669

Jakub Szydło*
Nr ORCID: 0000-0001-5323-7173

NEUROPRAWO A PRZYPISANIE WINY SPRAWCY CZYNU ZABRONIONEGO

THE NEUROLAW AND THE ATTRIBUTION OF GUILT TO THE PERPETRATOR OF A PROHIBITED ACT

Streszczenie: Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza możliwości wykorzystania metod badawczych i ustaleń, stosowanych na gruncie neuroprawa, w procesie prawnokarnego przypisywania winy sprawcom czynów zabronionych, jak również ustalania stopnia ich zawinienia. W artykule przedstawiono dorobek neuroprawa – dziedziny, która do badania prawa wykorzystuje metody badawcze stosowane w neurologii oraz naukach pokrewnych. W opracowaniu zbadano przydatność metod badawczych wykorzystywanych w neuroprawie, w procesie przypisywania winy sprawcy czynu zabronionego. W tym celu omówiono teorie winy i możliwość wykorzystania metod badawczych neuroprawa w procesie karnym. Przytoczono również wyniki badań, które przedstawiają uszkodzenia konkretnych obszarów mózgu, a następnie wykazano, jak uszkodzenia te mogą wpłynąć na możliwość rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Słowa kluczowe: neuroprawo, neuroobrazowanie, teorie winy, niepoczytalność, poczytalność ograniczona, zasada swobodnej oceny dowodów, opinia biegłego, postępowanie karne, prawo karne

* dr, profesor w Instytucie Nauk Prawnych Wyższej Szkoły Humanitas, adwokat. Źródła finansowania publikacji: Wyższa Szkoła Humanitas; e-mail: kil.jan1991@gmail.com

** mgr; absolwent Wyższej Szkoły Humanitas. Źródła finansowania publikacji: Wyższa Szkoła Humanitas; e-mail: jakub.szydlo1@outlook.com

Summary: The subject of this article is the analysis of the possibilities of using research methods and findings applied in the field of neurolaw in the process of assigning guilt to offenders under criminal law, as well as determining the degree of their guilt. The article presents the achievements of neurolaw – a field that uses research methods used in neurology and related sciences to study law. The study examines the usefulness of research methods used in neurolaw in the process of assigning guilt to the perpetrator of a prohibited act. For this purpose, the theories of guilt and the possibility of using neurolaw research methods in a criminal trial are discussed. The results of studies that show damage to specific areas of the brain have also been cited, and then it has been shown how the damage can affect the ability to recognize the meaning of the act and guide its behavior.

Keywords: neurolaw, neuroimaging, theories of guilt, insanity, limited sanity, the principle of free evaluation of evidence, opinion of expert witness, criminal procedure, criminal law

WPROWADZENIE

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że w procesie prawnokarnego przypisywania winy sprawcom czynów zabronionych, jak również ustalania stopnia ich zawińnięcia, w istotnym stopniu przydatne mogą okazać się metody badawcze oraz ustalenia przyjmowane na gruncie neuroprawa (ang. *neurolaw*), będącego pionierską dziedziną nauki, łączącą prawo z naukami kognitywnymi. Mając na względzie zarysowany w zdaniu poprzedzającym cel badawczy, w niniejszym opracowaniu wyjaśniono pojęcie neuroprawa oraz przedstawiono metody badawcze wykorzystywane przez neuroprawo, związane z analizą zagadnień prawnym przez pryzmat neuronauk (ang. *neurosciences*). W dalszej kolejności przedstawiono karnoprawne teorie winy, jak również przypisywane winie funkcje. Powyższe rozważania dały asumpt do skonfrontowania ustaleń neuroprawa z dogmatyką prawa karnego, jak również pozwoliły zweryfikować dopuszczalność przeprowadzania dowodów neuronaukowych w polskim procesie karnym.

Niniejsze opracowanie przygotowano w oparciu o metodę formalno-dogmatyczną. Problematyka podjęta w artykule ma bez wątpienia charakter interdyscyplinarny, albowiem rozważania prowadzone są na styku nauk kognitywnych oraz dogmatyki prawa karnego materialnego i procesowego. Ze względu na powyższe nieodzowne stało się przeprowadzenie stosownych badań literaturowych, obejmujących w znaczącej mierze źródła zagraniczne. Badania te, uzupełnione analizą orzecznictwa oraz konkretnych przypadków rozpatrywanych przez organy wymiaru sprawiedliwości (*case study*), pozwoliły osadzić rozważania w szerszym kontekście poglądów doktryny i judykatury, jak również ukazać praktyczny wymiar prowadzonych wywodów.

POJĘCIE NEUROPRAWA

Neuroprawo nie jest zagadnieniem powszechnie znanym w nauce polskiej, dlatego też rozważania merytoryczne należy rozpocząć od krótkiej charakterystyki rzeczonyj dyscypliny naukowej. Nazwa „neuroprawo” stanowi spolszczenie angielskiego słowa *neurolaw*¹. Przedrostek *neuro*, jak wiadomo, używany jest do podkreślenia związku wyrazu z układem nerwowym. Neuroprawo to specyficzne podejście do badań nad prawem, wykorzystujące osiągnięcia nauk o układzie nerwowym, w skrócie – neuronauk². W języku polskim z układem nerwowym częściej kojarzone jest słowo neurologia, jednak neuroprawo, wykorzystujące rzecz jasna także i dorobek, i metody badawcze neurologii, korzysta również z dorobku nauk pokrewnych neurologii.

Współczesnymi metodami badawczymi, wykorzystywanymi powszechnie przez neuro nauki, są tomografia komputerowa i rezonans magnetyczny, pozwalające tworzyć wielowymiarowy obraz mózgu. Jednowymiarowy obraz mózgu, tworzony za pomocą elektroencefalografu (EEG), również może być niekiedy przydatny, jednak biorąc pod uwagę rozwój techniczny obrazowania mózgu, badania wykorzystane w niniejszym artykule zostały przeprowadzone wyłącznie za pomocą najnowszej techniki funkcjonalnego obrazowania rezonansem magnetycznym (ang. *functional magnetic resonance imaging* – fMRI)³. Techniki te są powszechnie znane dzięki ich wykorzystaniu w medycynie, także sądowej. Warto bowiem wspomnieć, że obraz mózgu może być chociażby dowodem na śmierć pacjenta⁴ lub stan jego poczytalności, a zatem jego wykorzystanie w procesie przypisywania winy sprawcy czynu zabronionego, jak się wydaje, już *prima facie* nie powinno budzić kontrowersji. Neuroprawnicy zauważają jednak w tym zakresie niewykorzystany potencjał.

W tym miejscu należy stwierdzić, że posługiwanie się w badaniach nad prawem metodami badawczymi, specyficznymi dla innych dziedzin nauki, nie powinno być w żadnej mierze poczytywane za działanie nieuzasadnione czy też błędne. Wręcz przeciwnie, takie podejście zwiększa potencjał poznawczy i może tym samym przyczynić się do lepszego zrozumienia otaczającej nas rzeczywistości, w tym także rzeczywistości prawnej.

Przykłady wskazanego w akapicie poprzedzającym, interdyscyplinarnego podejścia naukowego, znane są historii polskiego prawoznawstwa. Polski prawnik Leon Petrażycki jako jeden z pierwszych zauważył potrzebę wykorzystania psychologii w prawie⁵. Współcześnie myślenie Petrażyckiego wpisuje się w nurt tzw. realizmu

¹ „Neurolaw is a field of interdisciplinary study that explores the effects of discoveries in on legal rules and standards.neuroscience on legal rules and standards”. A. Petoft, *A Historical Overview of Law and Neuroscience: From the Emergence of Medico-Legal Discourses to Developed Neurolaw*, „Archivio Penale” 2019, 1 (3), s. 53-58.

² <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/neuronauka> [dostęp: 29.03.2022].

³ M. Hohol, *Podstawy neuronauki poznawczej*, [w:] *Prawo i nauki kognitywne*, red. B. Brożek i in., Warszawa 2018, s. 13-36.

⁴ Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 4 grudnia 2019 r. w sprawie sposobu i kryteriów stwierdzenia trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu (Monitor Polski – rok 2020, poz. 73.).

⁵ L. Petrażycki, *Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologii emocjonalnej*, Warszawa 1959, s. 5.

prawniczego, ujmującego prawo jako zespół faktów psychicznych albo społecznych, stanowiących element realnego świata. Nurt ten znalazł swoje odzwierciedlenie we współczesnym ustawodawstwie karnistycznym. W prawie karnym materialnym znajdują się bowiem instytucje, które w swej konstrukcji normatywnej nawiązują do zagadnień leżących nominalnie w orbicie zainteresowania takich dziedzin nauki jak psychologia czy też psychiatria. Mowa tu o takich terminach, jak zamiar, umyślność (nieumyślność), poczytalność (niepoczytalność), czy też stosunek psychiczny sprawcy do czynu. Rzeczony zagadnienia jawią się jako kluczowe z punktu widzenia możliwości przypisania sprawcy czynu zabronionego winy, jak również ustalenia stopnia zawinienia. Płaszczyzny te, ze względu na swoje silne powinowactwo z naukami kognitywnymi, jawią się tym samym jako szczególnie „atrakcyjne” dla neuroprawa.

TEORIE WINY I JEJ FUNKCJE W PRAWIE KARNYM

Przed przystąpieniem do analizy możliwości wykorzystania neuronauk, a konkretnie neuroobrazowania, w procesie przypisywania winy i ustalania jej stopnia kilka słów należy poświęcić sposobom definiowania winy w prawie karnym, jak również przypisywanym jej funkcjom. W doktrynie prawa karnego wyróżnia się cztery podstawowe teorie winy, a mianowicie: psychologiczną, normatywną, relacyjną i funkcjonalną.

Psychologiczna koncepcja winy wywodzi się z filozofii pozytywistycznej⁶. Dogmatycy, którzy opierali na niej swe koncepcje, zaczęli postrzegać prawo nie tylko w sferze powinności, ale także w kategorii określonych faktów pozaprawnych, społecznych. Po rozważaniach filozoficznych nad wolną wolą, nauka prawa zwróciła się w kierunku badań nad człowiekiem i jego psychiką. Wtedy to też doszło do skorelowania pojęcia winy z pojęciem wolnej woli. Wszystkie definicje psychologiczne winy opierają się na koncepcji wolnej woli, która jest podstawą przyjęcia występowania związku psychicznego (węzła psychicznego) łączącego sprawcę z czynem. Wystąpienie takiego związku stanowi zaś podstawę przypisania sprawcy winy⁷. Jak trafnie eksplikował W. Wolter, teorie psychologiczne kładą „decydujący i wyłączny akcent na element psychiczny i w tym elemencie psychicznym, który wiąże sprawcę podmiotowo z jego czynem (skutkiem), i w niczym więcej jak tylko w tym widzą samą istotę winy”⁸.

Ch.K. Stübel zakładał, że człowiek powinien odpowiadać karnie za czyny przestępne, których był świadomy. W konsekwencji człowiek jest winny: umyślnego popełnienia przestępstwa, gdy doprowadza do zamierzonego przez siebie skutku oraz

⁶ T. Kaczmarek, *Spory wokół pojęcia winy*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Prof. A. Wąska*, Lublin 2005, s. 177-178.

⁷ T. Dukiet-Nagórska (red.), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2010, s. 110.

⁸ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r.*, Warszawa 1973, s. 113.

nieumyślnego popełnienia przestępstwa, gdy nie ma zamiaru popełnienia przestępstwa, ale jest świadomy przestępnego skutku, do którego jego czyn może doprowadzić. To co dzisiaj znane jest pod pojęciem zamiaru bezpośredniego, już u Stübela było warunkiem koniecznym umyślności, a współcześnie wyróżniana lekkomyślność to u Stübela wina nieumyślna⁹. Można powiedzieć, że koncepcja Stübela stworzyła podwaliny współczesnego pojmowania winy umyślnej i nieumyślnej. Warto nadmienić, że bez świadomości skutku przestępnego, zdaniem Stübela, nie można w ogóle uznać danego zachowania za zawinione, a tym samym za stanowiące przestępstwo.

Zdaniem Ch.R. Köstlina, jeżeli posiadamy wolną wolę, to każde nasze zachowanie, w tym także bierność, jest jej przejawem. W konsekwencji każde świadome zachowanie człowieka należy uznać za zawinione. Köstlin pod pojęciem nieumyślności rozumiał przy tym takie czyny, których skutkom sprawca zapobiegł (co, jak się wydaje, silnie przypomina współczesną instytucję czynnego żalu)¹⁰.

A. Feuerbach, w oparciu o koncepcję przymusu psychologicznego, wprowadził pojęcie stosunku psychicznego do czynu¹¹. Zgodnie z poglądami Feuerbacha wina umyślna zachodzi wówczas, gdy sprawca ma zamiar dokonania czynu ze skutkiem przestępnym, a nieumyślna, gdy zamiaru takiego nie posiada, lecz i tak czynu tego dokonuje¹². Rozwijając powyższe, Feuerbach wprowadził pojęcie zamiaru nieokreślonego, w tym zamiaru ewentualnego¹³.

W piśmiennictwie wyróżnia się rozmaite odmiany psychologicznej teorii winy. Mowa tu w szczególności o teorii woli, teorii wyobrażenia, teorii prawdopodobieństwa, jak i teorii społecznego niebezpieczeństwa sprawcy. Teoria woli zakłada, że sprawca jest winny popełnienia umyślnie czynu, gdy chce go popełnić lub godzi się na jego popełnienie. Czyn nieumyślny popełniony jest natomiast wbrew woli sprawcy. Zgodnie z teorią wyobrażenia nie jest możliwe, aby sprawca miał zamiar doprowadzić do powstania określonego skutku przestępnego, jeśli przedtem nie był go w stanie sobie wyobrazić, a więc podstawą do przypisania winy staje się wyobrażenie skutków czynu¹⁴. Według teorii prawdopodobieństwa umyślność powinna być badana na osi prawdopodobieństwa wystąpienia określonego skutku¹⁵. Założyć więc należy, że im bardziej prawdopodobny był skutek, tym większe prawdopodobieństwo zachodzi, że sprawca dany czyn popełnił umyślnie (a mniejsze, że czyn popełnił nieumyślnie); i odwrotnie – im mniej prawdopodobny skutek, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że sprawca czyn ten popełnił umyślnie (a większe, że czyn popełnił nieumyślnie).

⁹ D. Janicka, *Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech w I połowie XIX wieku*, Toruń 1998, s. 45.

¹⁰ R. Dębski (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2013, s. 619.

¹¹ D. Janicka, *Nauka...*, s. 173.

¹² *Ibidem*, s. 175.

¹³ *Ibidem*, s. 174.

¹⁴ R. Dębski (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2013, s. 623.

¹⁵ G. Rejman, *Teorie i formy winy*, Warszawa 1980, s. 142.

Ostatnia teoria, teoria społecznego niebezpieczeństwa sprawcy, opiera winę na predestynacji sprawcy do popełniania przestępstw. W tym przypadku przypisanie winy oparte jest na podmiotowej właściwości sprawcy¹⁶.

Przedstawiciele normatywnej teorii winy odwołują się wyłącznie do faktów prawnych¹⁷. Nie odrzucają oni jednak całkowicie dorobku psychologicznej teorii winy. I tak, R. Frank twierdził, że sprawca zawsze musi posiadać określony stosunek do czynu, i stosunek ten przesądza, czy czyn został popełniony umyślnie, czy nieumyślnie¹⁸. Jego zdaniem nie są to jednak wystarczające warunki do przypisania sprawcy winy, albowiem winę musi cechować także zarzucalność, zaś warunki, w jakich czyn był popełniany, muszą być zwyczajne¹⁹. W sytuacji, gdy sprawca był zdolny swobodnie decydować o swoim zachowaniu, wówczas można postawić mu zarzut, że swym zachowaniem naruszył określony zakaz prawnokarny. W sytuacji, gdy wolna wola sprawcy podlegała naciskom lub była zniekształcona, nie może on być traktowany tak, jakby wolę tę posiadał²⁰. Zgodnie z czystą teorią normatywną winy czyn może być zarzucalny po spełnieniu się szeregu przesłanek, o charakterze podmiotowym, takich jak poczytalność i dojrzałość sprawcy w chwili czynu, możliwość uświadomienia sobie bezprawności swojego zachowania i wymagalność postępowania zgodnego z prawem²¹. Ocena wymagalności postępowania zgodnego z prawem wymaga odwołania się do postępowania przeciętnego obywatela – jeśli sprawca postąpił inaczej, niż postąpiłaby każda inna osoba, to jest on winny.

Kompleksowa teoria normatywna łączy psychologiczną teorię winy z czystą teorią normatywną winy, dodając do kryteriów przypisania winy, wyróżnianych na gruncie czystej teorii normatywnej, kryteria znane z psychologicznej koncepcji winy, związane ze stosunkiem psychicznym sprawcy do czynu²².

Relacyjna teoria winy nie skupia się, jak wyżej wymienione teorie winy, na istocie czy treści pojęcia winy, lecz na tym, kiedy wina zachodzi. Wina jest stosunkiem sprawcy, relacją, do pewnego stanu rzeczy w określonym czasie²³. Teoria ta może być wykorzystana zarówno do opisu psychologicznej, jak i normatywnej teorii winy.

Funkcjonalne ujęcie winy sprowadza się natomiast do rozumienia winy jako szkodliwe społecznie odchylenie od normy. Takie postrzeganie winy wskazuje na to, że istotą przypisania winy jest wyłącznie prewencyjne odizolowanie szkodliwej społecznie osoby²⁴. W kon-

¹⁶ Ibidem, s. 143.

¹⁷ R. Dębski (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2013, s. 630.

¹⁸ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn polityczno-prawnych*, Warszawa 1995, s. 381-382.

¹⁹ R. Dębski (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2013, s. 631.

²⁰ Ibidem, s. 632.

²¹ W. Wolter (red.), *Wina w prawie karnym*, Kraków 1954, s. 66-67.

²² T. Kaczmarek, *Spory wokół pojęcia czynu i ich znaczenie dla systemowego objaśnienia struktury przestępstwa*, [w:] Z. Cwiągalski, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll (red.), *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994.

²³ W. Patrys, *Interpretacja karnistyczna*, Poznań 1988, s. 195.

²⁴ S. Stomma, *Fikcja winy*, „Państwo i Prawo” 1947, nr 10, s. 18.

sekwencji prawo karne karze nie dlatego, że ustala się winę (umyślną lub nieumyślną), ale dlatego, że ze względów prewencyjnych należy sprawcę ukarać. Dla uzasadnienia karania przyjmuje się zatem swoistą fikcję winy²⁵.

O ile sposób rozumienia winy, jak i sposób jej definiowania pozostaje przedmiotem nieustających sporów i kontrowersji, o tyle znacznie mniejsze wątpliwości budzi zagadnienie funkcji winy w prawie karnym. W tym zakresie, jak się wydaje, należy wyróżnić dwie podstawowe funkcje winy. Pierwsza z nich, tzw. funkcja legitymująca, wiąże się z upatrywaniem w winie uzasadnienia reakcji państwa na popełniony czyn bezprawny. W tym ujęciu wina legitymuje reakcję prawnokarną na popełnione przestępstwo, zaś brak zawinienia wyłącza przestępczość czynu. Funkcja legitymująca winy wiąże się bezpośrednio z zasadą *nullum crimen sine culpa*. Źródeł obowiązywania zasady *nullum crimen sine culpa* należy upatrywać zarówno w art. 42 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, jak w art. 1 § 3 k.k. Jak bowiem trafnie wskazał swojego czasu Trybunał Konstytucyjny²⁶, „jakkolwiek art. 42 ust. 1 Konstytucji nie wyraża wprost zasady winy, jako przesłanki odpowiedzialności karnej, to zarówno z procesowej zasady domniemania niewinności określonej w art. 42 ust. 3 Konstytucji, jak i z samej istoty odpowiedzialności represyjnej należy wnosić, że nie powinna być ona nakładana na podmioty, które nie mogły uniknąć popełnienia, ani też zapobiec popełnieniu czynu zabronionego. Innymi słowy, niedopuszczalne jest stosowanie środków o charakterze represyjnym (penalnym) wobec podmiotu, któremu nie można zarzucić naruszenia prawa, choćby w postaci zaniechania obowiązkowych działań, które mogły zapobiec popełnieniu czynu zabronionego. Czysto obiektywna odpowiedzialność represyjna, wykracza poza standardy stanowienia prawa represyjnego w państwie prawa”. Druga z funkcji, tzw. funkcja limitująca, związana jest ukonstytuowaniem stopnia winy jako jednej z dyrektyw ogólnych wymiaru kary, o których mowa w art. 53 § 1 k.k. Zgodnie ze wskazanym przepisem stopień winy wyznacza górną granicę wymiaru kary, co oznacza, że niedopuszczalne jest wymierzanie kary ponad stopień winy. Warto również zauważyć, że kwestia stopnia winy pojawia się także na gruncie innych instytucji prawa karnego materialnego, czego najlepszym przykładem może być chociażby instytucja warunkowego umorzenia postępowania karnego. Wśród przesłanek warunkowego umorzenia postępowania karnego ustawodawca wymienił bowiem m.in. przesłankę nieznacznego stopnia winy (vide: art. 66 § 1 k.k.).

Na zakończenie powyższego wątku należy zaznaczyć, że ustawodawca, niejako zdając sobie sprawę z trudności, jakie sprawia wyróżnienie pozytywnych przesłanek przypisania sprawcy winy, zastosował w ustawie karnej podejście negatywne, statuując katalog okoliczności wyłączających możliwość przypisania sprawcy czynu zabronionego winy. Okolicznościami wyłączającymi winę na gruncie części ogólnej Kodeksu karnego są: niepo czytalność (art. 31 § 1 k.k.), anormalna sytuacja motywacyjna (art. 26 § 2 k.k.), błąd co do okoliczności stanowiącej ustawowe znamię czynu zabronionego (błąd co do faktu) (art.

²⁵ M. Bojarski (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020, s. 113.

²⁶ Wyrok TK z dnia 3 listopada 2004 r., K 18/03, LEX nr 133746.

28 § 1 k.k.), błąd co do kontratypu lub okoliczności wyłączającej winę (art. 29 k.k.), błąd co do bezprawności czynu (błąd co do prawa) (art. 30 k.k.).

DOWÓD NEURONAUKOWY A PRZYPISANIE I USTALENIE STOPNIA WINY

Skoro, jak już wskazano uprzednio, przypisanie winy stanowi niezbędną przesłankę do pociągnięcia sprawcy czynu zabronionego do odpowiedzialności karnej, to stwierdzenie zawinienia po stronie sprawcy należy uznać za okoliczność objętą obowiązkiem dowodzenia *de iure* i *de facto* w każdej sprawie karnej. Dokonanie ustaleń w przedmiocie umyślności (nieumyślności), jak i poczytalności (niepoczytalności) sprawcy, co oczywiste, powierzone zostało organowi rozstrzygającemu o przedmiocie procesu, a zatem, co do zasady, sądowi (uzupełniając, na etapie postępowania przygotowawczego, prokuratorowi).

W normalnym toku rzeczy umyślność (nieumyślność) oraz poczytalność (niepoczytalność) sprawcy mogą być, jak się wydaje, ustalane w oparciu o tzw. psychologię potoczną, czyli w oparciu o to, co rozumiemy pod pojęciem zdroworozsądkowych poglądów dotyczących działania umysłu. Jak się wydaje, prawodawca uznał, że tego typu umiejętność oceny ma charakter powszechny, i jest ona na tyle dostępna osobom, pełniącym funkcję organów rozstrzygających w procesie karnym, że, co do zasady, w normalnym toku rzeczy nie wymaga ona wsparcia ze strony podmiotów dysponujących w tym zakresie wiadomościami specjalnymi (gdyby było inaczej, to w każdej sprawie karnej, przy czynieniu ustaleń w przedmiocie zawinienia, obowiązkiem byłoby przeprowadzanie dowodu z opinii biegłych psychiatrów czy też psychologów). Dopiero w przypadku powstania uzasadnionych wątpliwości, czy zdolność sprawcy do rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem była w czasie popełnienia czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona, organ procesowy zobligowany jest sięgnąć po dowód z opinii biegłych. W tym miejscu należy podnieść, że problemem z punktu widzenia ustaleń, przyjmowanych na gruncie neuroprawa, jest okoliczność, iż w przypadku niektórych schorzeń czy też dysfunkcji psychologiczna lub psychiatryczna ocena umyślności (nieumyślności) oraz poczytalności (niepoczytalności) sprawcy może okazać się niewystarczająca, bez jednoczesnego przeprowadzenia stosownego dowodu neuronaukowego, zwłaszcza w postaci neuroobrazowania. W kontekście powyższego należy stwierdzić, że ustalenia czynione w oparciu o naukę neuroprawa mogą okazać się szczególnie istotne w zakresie stwierdzenia wystąpienia przesłanek niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym (art. 31 § 1 i 2 k.k.).

Dopuszczalność dowodu neuronaukowego *in genere*, na gruncie polskiego procesu karnego nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Jak bowiem jednoznacznie i zgodnie przyjmuje się w doktrynie, katalog środków dowodowych w polskim procesie karnym ma cha-

rakter otwarty, co w konsekwencji oznacza, że w procesie karnym jako dowód dopuszczalne jest wszystko to, co nie jest zabronione, a może przyczynić się do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie²⁷. Pomimo zatem dominującej współcześnie roli biegłych psychiatrów i psychologów w czynieniu ustaleń faktycznych w zakresie związanym z przypisaniem sprawcy czynu zabronionego winy, nie sposób wykluczyć, że w przypadkach wymagających – dla zachowania kompleksowości i przekonywalności dokonywanych ocen – przeprowadzenia neurodowodu, zwłaszcza w postaci neuroobrazowania, konieczne będzie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze stosownej opinii neurologicznej. Dopuszczenie takiego dowodu znajdzie oparcie w dyspozycji art. 193 § 1 k.p.k. Jeżeli dowód ten spełni wyróżniane w orzecznictwie Sądu Najwyższego kryteria wiarygodności dowodu z opinii biegłego, wśród których wskazuje się m.in.: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen²⁸, jednolitość i powszechną akceptację metody badawczej²⁹, aktualność i pewność wyników badań³⁰ czy metodologiczną nienagannosc³¹, to brak będzie przeszkód, by dowód ten uczynić podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych w przedmiocie możliwości przypisania sprawcy winy. Jak się wydaje, przedstawione stanowisko w konsekwencji przeczy tezie o wyłączności opinii biegłych psychiatrów, o której mowa w art. 202 k.p.k., w zakresie czynienia ustaleń faktycznych w przedmiocie poczytalności (niepoczytalności) sprawcy czynu zabronionego.

Potencjalnym argumentem przemawiającym za ograniczeniem zakresu wykorzystania neurodowodów w procesie karnym mogą być wyniki badań przeprowadzonych w sprawach, w których taki dowód był dopuszczony. Zespół Weisberga przeprowadził badania, z których jednoznacznie wynikało, że materiał dowodowy wykorzystujący obraz mózgu był bardziej przekonywający dla sądu od reszty materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, i to nawet w sytuacji, gdy ustalenia z niego wynikające były błędne³². Zachodzi więc ryzyko, że organ procesowy – ze względu na wysoki stopień naukowości komentowanego dowodu – nie będzie w stanie trafnie ocenić wiarygodności neurodowodu, zgodnie z dyrektywami wynikającymi z zasady swobodnej oceny dowodów. W tym zakresie, jak się wydaje, opinia sądowo-psychiatryczna, czy też sądowo-psychologiczna może być bardziej zrozumiała dla organu procesowego, który lepiej i łatwiej będzie mógł zweryfikować jej zasadność.

Uzasadniając wyeksplikowaną uprzednio tezę o przydatności neurodowodów, zwłaszcza w postaci neuroobrazowania, dla czynienia ustaleń w przedmiocie przypisania winy sprawcy czynu zabronionego, należy w tym miejscu omówić przykładowe rezultaty neurobadań, odnoszących się do schorzeń czy też dysfunkcji, w przypadku

²⁷ Zob. K. Marszał (red.), *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 341.

²⁸ Wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046.

²⁹ Wyrok SN z dnia 12 grudnia 1974 r., III CRN 305/74, LEX nr 7630.

³⁰ Wyrok SN z dnia 25 lutego 1975 r., II CR 898/74, LEX nr 7663.

³¹ Wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r., V KKN 440/99, OSNKW 1999/11-12, poz. 76.

³² D.S. Weisberg, F.C. Keil, J. Goodstein, E. Rawson, J.R. Gray, *The seductive allure of neuroscience explanations*, „Journal of Cognitive Science” 2008, 20, s. 470-477.

których opiniowanie psychiatryczno-psychologiczne, bez jednoczesnego przeprowadzenia neuroobrazowania, może okazać się dalece niewystarczające.

Psychobiolog Michael Gazzaniga i in.³³ udowodnili, że pacjenci o rozdzielonych półkulach mózgu (np. w wyniku komisurotomii, wypadku lub wyrosnięcia guza na ciele modzelowatym) nie są świadomi bodźców odbieranych przez lewą część ciała (np. lewe oko czy ucho) oraz ruchów lewej części ciała (np. lewej ręki lub nogi). Michael Gazzaniga w książce *Kto tu rządzi – ja czy mój mózg?*³⁴ opisuje przykład swojego pacjenta W.J., któremu zasłonięto prawe oko i poproszono o naciśnięcie przycisku, gdy rozbłyśnie światło. W.J. wcisnął przycisk, gdy światło rozbłysło, choć sam twierdził, że nie widział rozbłysku. Zapytany zatem, dlaczego to zrobił, odpowiedział, że wyłącznie przypadkowo.

Prawa półkula mózgu zawiaduje lewą częścią ciała i odwrotnie – lewa półkula mózgu zawiaduje prawą częścią ciała. U pacjentów z rozdzielonymi półkulami lewa półkula mózgu, odpowiadająca za mowę, nie ma dostępu do danych z prawej półkuli, w tym m.in. do bodźców odbieranych przez lewe oko, które stanowią reprezentację zamiaru (tzw. aktywność przedruchową) powstałą w prawej półkuli, w wyniku odebrania bodźca z lewej części ciała. Świadomość to umiejętność nazwania reprezentacji zamiaru swojego czynu. Każdy brak połączenia między półkulami a innym ośrodkiem uniemożliwia zatem nazwanie reprezentacji zamiaru, a w konsekwencji prowadzi do braku świadomości bodźca. Od ośrodka mowy, znajdującego się w lewej półkuli mózgu, przy rozszczepieniu mózgu, zostają odłączone wszystkie bodźce z drugiej półkuli, a więc nie dostaje on reprezentacji zamiaru z lewej strony ciała, którą zawiaduje druga, prawa półkula mózgu. Na skutek takiego stanu rzeczy samo zachowanie człowieka się nie zmienia, gdyż brak świadomości nie przeszkadza w wykonywaniu czynności, natomiast sprawia, iż podejmowane działania są mimowolne. Osoba z rozszczepieniem mózgu nie ma zatem poczucia, że dzieje się z nią coś nietypowego, albowiem zewnętrznie funkcjonuje ona jak dotychczas – dzięki nabytym odruchom.

Jak wynika z przeprowadzonych w akapicie rozważań, rozdzielenie półkul mózgu, wykazane dowodowo obrazem mózgu oraz stosowną opinią biegłego neurologa, mogłoby zatem stanowić podstawę do przyjęcia *ad casum* niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym sprawcy czynu zabronionego. Uzupełniająco należy wskazać, że brak połączenia półkul przez ciało modzelowate może być niekiedy rekompensowane utworzeniem połączenia przez pień mózgu. Im później jednak doszło do zerwania połączenia pomiędzy półkulami, tym mniej prawdopodobne jest, że połączenie to zostanie przywrócone, co wynika z faktu, że mózg wraz z upływem czasu staje się coraz mniej plastyczny (neuroplastyczny).

³³ S.M. Gazzaniga, J.E. Bogen, R.W. Sperry, *Dyspraxia following division of the cerebral commissures*, „Archives of Neurology” 1967, 16(6), s. 606-612.

³⁴ S.M. Gazzaniga, *Kto tu rządzi – ja czy mój mózg?* Neuronauka a istnienie wolnej woli, Sopot 2020, s. 51-54.

Neuroprawo może również rzucić nowe światło na kwestię postrzegania psychopatii w procesie przypisywania winy sprawcy. Psychopatia *in genere* traktowana jest jako odchylenie od normy w zakresie osobowości, a dokładniej w sferze woli i popędów. W wyniku posiadanych zaburzeń psychopaci wykazują zachowanie dyssocjalne czy wręcz antyspołeczne. W doktrynie i orzecznictwie dość powszechnie przyjmuje się, że z tego tytułu nie może ona być traktowana jako przesłanka wyłączająca lub ograniczającą odpowiedzialność karną³⁵. Jak wskazano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, osobowość dyssocjalna (psychopatyczna) sprawcy nie powinna być uznawana za okoliczność uwzględnianą przy ocenie stopnia winy i przemawiającą za łagodzeniem kary, albowiem czyny przestępcze psychopatów wynikają przeważnie z tych samych pobudek, którymi powodowani są również ludzie normalni, w różnych sytuacjach życiowych, a tylko realizacja tych czynów u psychopatów może się różnić, w zależności od stopnia napięcia emocjonalnego³⁶.

P. Daniluk do cech psychopatycznych zaliczył: brak zdolności empatii, nietrwałość związków uczuciowych, niezdolność do przewidywania konsekwencji swojego zachowania, niezdolność formułowania praktycznych wniosków na podstawie wcześniejszych doświadczeń, brak istotnych zainteresowań, zmienność i nietrwałość dążeń, niekonsekwencja w realizowaniu zamierzeń, koncentracja na osiągnięciu doraźnego celu, zanikająca wobec przejściowych niepowodzeń, brak wglądu w swoje zachowanie i powiązania przyczyn niepowodzeń z cechami własnej psychiki³⁷.

Struktury regulujące emocje, impulsy i działania społeczne u psychopatów są takie same jak dzieci (mniejsze oraz działają inaczej)³⁸, a mimo to, jak wynika z przytoczonych powyżej poglądów doktryny i orzecznictwa, psychopaci, co do zasady, ponoszą odpowiedzialność prawnokarną na takich samych zasadach jak osoby pełnoletnie i w pełni poczytalne. W kontekście powyższego warto nadmienić, że cechy psychopatyczne zasadniczo nabywa się w taki sam sposób jak inne cechy charakteru, i dlatego też jej etiologię rozróżnia się na pierwotną (wynikającą z wrodzonych predyspozycji) i wtórną (nabytą w wyniku oddziaływań społecznych)³⁹. Należy jednak przy tym uwzględnić fakt – na co wskazują jednoznacznie ustalenia neuroprawa – że źródłem cech psychopatycznych może być także uszkodzenie mózgu.

Pierwszy znany przypadek nagłej zmiany osobowości w wyniku uszkodzenia mózgu opisany został przez neurologa António Damásio w książce *Błąd Kartezjusza*⁴⁰. Phineas

³⁵ Por. M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 173; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 października 2013 r., II AKa 293/15, LEX nr 1381624.

³⁶ Zob. wyrok SN z dnia 30 listopada 1960 r., III K 907/60, LEX nr 170064; wyrok SN z dnia 17 czerwca 1977 r., IV KR 90/77, LEX nr 17025; wyrok SA w Gdańsku z dnia 29 marca 2001 r., II AKa 82/01, LEX nr 49730.

³⁷ P. Daniluk, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 276-277.

³⁸ A. Raine i in., *Hippocampal Structural Asymmetry in Unsuccessful Psychopaths*, „Biological Psychiatry” 2004, 552, s. 185-191; K.A. Kiehl: *A Cognitive Neuroscience Perspective on Psychopathy: Evidence for Paralimbic System Dysfunction*, „Psychiatry Research” 2006, 142, s. 107-128.

³⁹ R.T. Salekin, *Psychopathy and therapeutic pessimism*, Alabama 2002, s. 79-112.

⁴⁰ A. Damásio, *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*, Poznań 2011.

Gage był kierownikiem budowy kolei. W 1848 r. podczas wysadzania ściany skalnej, niezabezpieczony przez niego pręt, wystrzelił w górę i przebił mu czaszkę na wylot. Phineas mało tego, że przeżył ten wypadek, to jeszcze odzyskał przytomność po dość krótkim czasie. Zauważono jednak zmianę jego zachowania. Stał się on bardziej agresywny, niezdecydowany, porywczy, wulgarny oraz niezdolny do konsekwentnego dążenia do celów – w sytuacji, gdy przed wypadkiem był osobą pracowitą i zrównoważoną. Lekarze stwierdzili u niego uszkodzenie kory przedczołowej (ang. *prefrontal cortex* – PFC)⁴¹.

Kolejnym przykładem jednoznacznie świadczącym o roli, jaką odgrywa kora przedczołowa w kształtowaniu osobowości, jest przypadek Herberta Weinstein, który 7 stycznia 1991 r. udusił swoją żonę w mieszkaniu na Manhattanie. Jak wiadomo, znane są sytuacje, w których sprawca, pod wpływem czynników zewnętrznych popełnia czyn, którego w normalnych warunkach by się nie dopuścił. Żadne jednak szczególne okoliczności w tamtej sprawie nie występowały. Poza tym Weinstein był osobą stateczną i opanowaną. W toku procesu nie udało się podważyć jego depozycji, w których wskazywał, że nie jest on w stanie zidentyfikować motywów swojego działania. Powodem zachowania Weinstein okazała się być cysta, którą Weinstein posiadał na płacie czołowym, a która oddziaływała na jego korę przedczołową. Ostatecznie, na podstawie zawartego pomiędzy obroną a oskarżeniem kompromisu, doszło do zmiany kwalifikacji prawnej czynu Weinstein z morderstwa na nieumyślne spowodowanie śmierci, wynikające z ograniczonej poczytalności sprawcy⁴².

Kora przedczołowa jest połączona z ciałem migdałowatym, odpowiadającym za odczuwanie emocji. Trafnie przy tym zauważa się w piśmiennictwie, że psychopatia wynika częstokroć z niedorozwoju ciała migdałowatego⁴³. Kwestia ta została zweryfikowana nowoczesnymi metodami badawczymi, stosowanymi przez neuro nauki, a wykorzystującymi obrazowanie mózgu. W tym celu Joshua Green i jest zespół wykorzystali klasyczny dylemat wagonika (zwany dylematem zwrotniczego) oraz funkcjonalne obrazowanie rezonansem magnetycznym. Badani zostali umieszczeni w rezonansie magnetycznym i poproszeni o udzielenie odpowiedzi na dwa pytania w ramach dylematu zwrotniczego:

1. „Obserwujesz z bezpiecznej odległości pociąg oraz robotników znajdujących się na torach. Możesz pociągnąć za dźwignię, co doprowadzi do przekierowania pociągu na drugi tor. Jeśli tego nie zrobisz, rozpędzony pociąg uderzy w grupę pięciu osób, zabijając wszystkie z nich. Jeśli pociągniesz za dźwignię, pociąg uśmierci jedną osobę, która znajduje się na sąsiednim torze”.

⁴¹ H. Damásio, T. Grabowski, R. Frank, A.M. Galaburda, A.R. Damásio, *The return of Phineas Gage: Clues about the brain from the skull of a famous patient*, „Science” 1994/264 (5162), s. 1102-1105.

⁴² Ł. Kurek, *Obraz człowieka w prawie karnym a nauki kognitywne*, [w:] *Prawo...*, s. 130.

⁴³ L.K. Paprzycki, *Problematyka psychiatryczna i psychologiczna w prawie i postępowaniu karnym. Granice kompetencji biegłych i organów procesowych*, „Chowanna” 2011, nr 2(37), s. 109.

2. „Znajdujesz się na mostku nad torami. Nie jesteś tam sam – nieopodal stoi nieznaną ci, dobrze zbudowany przechodzień, niosący na plecach ciężki plecak. Nadjeżdżający pociąg za chwilę uderzy niechybnie w pięć osób znajdujących się na torach. Możesz je uratować, spychając z mostka postawnego przechodnia z plecakiem. Zepchnięta przez siebie osoba zginie, ale pociąg wyhamuje i nie uderzy w piątkę osób znajdujących się dalej na torach”.

Neuroobrazowanie fMRI wykazało zwiększoną aktywność grzbietowo-bocznej części kory przedczołowej (ang. *dorsolateral prefrontal cortex* – DLPFC) u badanych, którzy rozważali pierwszy dylemat, oraz brzuszno-przyśrodkowej części kory przedczołowej (ang. *ventromedial prefrontal cortex* – vmPFC) przy drugim dylemacie. Okazało się, że różne obszary kory przedczołowej biorą udział w procesie decyzyjnym, w zależności od kontekstu sytuacyjnego⁴⁴.

Wyniki uzyskane przez zespół Greena stały się następnie przyczynkiem do badań przeprowadzonych przez zespół António Damásio, zmierzających do zweryfikowania, czy osoby z uszkodzoną vmPFC będą podejmować, co do zasady, inne od typowych decyzje przy rozstrzygnięciu dylematów moralnych. Podczas gdy czas odpowiedzi zwiększał się w grupie kontrolnej wraz ze wzrostem konfliktu moralnego, badani z uszkodzoną vmPFC nie mieli problemów z odpowiedzią niezależnie od moralnych dylematów związanych z pytaniem. Ostatecznie odpowiedzi grupy kontrolnej i osób z uszkodzoną vmPFC istotnie różniły się. Największe różnice zaobserwowano przy następującym pytaniu: „Podczas brutalnej wojny ukrywasz się przed żołnierzami wrogiej armii w pomieszczeniu, w którym znajduje się dziesięcioro innych ludzi, w tym niemowlę. Nagle dziecko zaczyna płakać, co może zdradzić wrogom waszą kryjówkę. Czy dopuszczalne byłoby uduszenie dziecka, aby żołnierze nie znaleźli i nie zabili pozostałych ukrywających się osób?”. Wszyscy badani byli zgodni co do oceny, że zabójstwo jest czynem niemoralnym. Mimo to w porównaniu do grupy kontrolnej osoby z uszkodzoną vmPFC decydowały się zabić niemowlę, jeśli czyn ten miałby uratować innych. Przeprowadzone badanie wykazało zatem w konsekwencji, że typowy dla psychopatii brak empatii może być również wynikiem uszkodzenia vmPFC.

Jak powszechnie wiadomo, osoby o psychopatycznych zaburzeniach osobowości mają problem nie tylko z przestrzeganiem samego porządku prawnego, ale wszystkich innych norm, w tym także tych neutralnych pod względem etyczno-moralnym. Zespół Canessa⁴⁵ wykorzystał zadanie Wasona⁴⁶ do sprawdzenia, czy w mózgu rzeczywiście istnieje tzw. moduł społeczny, czyli obszar mózgu odpowiedzialny

⁴⁴ J.D. Greene, R.B. Sommerville, L.E. Nystrom, J.M. Darley, J.D. Cohen, *An fMRI investigation of emotional engagement in moral judgment*, Princeton 2001.

⁴⁵ N. Canessa, A. Gorini, S.F. Cappa, M. Piattelli-Palmarini, M. Danna, F. Fazio, D. Perani, *The effect of social content on deductive reasoning: An fMRI study*, „Human Brain Mapping” 2015, 26(1), s. 30-43.

⁴⁶ P.C. Wason, *Reasoning about a rule*, „The Quarterly Journal of Experimental Psychology” 1968, 20(3), s. 273-281.

za przestrzeganie wszelkich norm (reguł). Zadanie Wasona składa się z wariantu normatywnego i społecznego:

1. *Wariant normatywny.*

1.1. *Na początku badania badanym przedstawia się regułę o treści: „jeśli jedna strona karty zawiera symbol oznaczający samogłoskę, wówczas druga strona karty zawiera symbol oznaczający liczbę parzystą”.*

1.2. *Następnie przedstawia się karty oznaczone symbolami: A, B, 2 oraz 3.*

1.3. *Na końcu badania badanym zadaje się pytanie o treści: „jakie karty (spośród otrzymanych) należy odwrócić, aby sprawdzić prawdziwość reguły”.*

2. *Wariant społeczny.*

2.1. *Na początku badania badanym przedstawia się regułę o treści: „aby dokonać zakupu alkoholu, trzeba mieć ukończone 18 lat”.*

2.2. *Następnie przedstawia się cztery różne osoby: kupującego wino, kupującego sok, 40-latka i 16-latka.*

2.3. *Na końcu badania badanym zadaje się pytanie o treści: „którego z kupujących należy wylegitymować, aby sprawdzić, czy reguła ta nie została złamana?”*

Przy rozpatrywaniu obu wskazanych powyżej wariantów przez badanych aktywne były obszary lewej półkuli mózgu, odpowiedzialne za rozumowanie dedukcyjne. Jednak mimo że oba warianty były identyczne pod względem problemu w nich zawartego, a różniły się jedynie kontekstem sytuacyjnym i nazwami zmiennych, to przy rozpatrywaniu wariantu społecznego u badanych aktywowały się również obszary prawej półkuli mózgu, tj. obszar czołowy i struktury ciemieniowe. Obszary te uważane są za moduł społeczny, dzięki któremu możliwa jest internalizacja norm. W konsekwencji należy zatem przyjąć, że problemy z przestrzeganiem norm, w tym także norm prawnych, mogą stanowić następstwo uszkodzeń mózgu w obszarze czołowym i strukturach ciemieniowych.

Zaburzenia w sferze woli i popędów mogą być także wynikiem uszkodzenia grzbietowej kory czołowo-przyśrodkowej (ang. *dorsal fronto-median cortex* – dFMC), która odgrywa rolę w procesach samokontroli. Ten obszar mózgu pośredniczy w przekazywaniu impulsu z prawego płata ciemieniowego, ściśle powiązanego z reprezentacją zachowań w umyśle (w tym zamiaru) do kory czołowej odpowiedzialnej za rzeczywiste zachowanie⁴⁷. W konsekwencji, z czysto mechanicznych powodów, gdy dFMC jest uszkodzona, a w płacie ciemieniowym powstaje zamiar, to zamiar ten nie podlega namysłowi (reinterpretacji) w dFMC, przez co jest od razu wykonywany, gdyż trafia bezpośrednio do kory czołowej.

Przytoczone powyżej badania jasno wskazują, że objawy psychopatii mogą być wynikiem: 1) uszkodzenia brzuszno-przyśrodkowej części kory przedczoł-

⁴⁷ M. Brass, P. Haggard, *To do or not to do: The neural signature of self-control*, „Journal of Neuroscience” 2008, 27(34), s. 9141-9145; S. Kuhn, P. Haggard, M. Brass, *Intentional inhibition: How the “veto-area” exerts control*, „Human Brain Mapping” 2009, 30(9), s. 2834-2843.

wej i wynikającej z tego niemożności rozumowania w kategoriach empatycznych; 2) uszkodzenia obszaru czołowego i struktur ciemieniowych i wynikającej z tego niemożności przyswajania norm społecznych oraz 3) grzbietowej kory czołowo-przyśrodkowej i wynikającej z tego niemożności samokontroli. Zachowania psychopatyczne nie muszą być zatem rezultatem posiadania przez sprawcę wrodzonych lub nabytych przez oddziaływanie społeczne cech osobowości psychopatycznej, ale mogą wynikać także z określonych uszkodzeń mózgu. W takich przypadkach, jak się wydaje, psychopatia winna wpływać bezpośrednio zarówno na samą możliwość przypisania winy sprawcy, jak i na ustalenie stopnia zawinienia. W omawianych sytuacjach, gdy źródłem psychopatii jest uszkodzenie mózgu, psychopatia nie może być oceniana jako zwykłe odchylenie od osobowości normalnej. Ze względu na przedstawioną argumentację, *de lege ferenda*, należałoby zatem rozważyć nowelizację dyspozycji art. 202 k.p.k. poprzez uzupełnienie komentowanego przepisu o opinię biegłego neurologa, który, wykorzystując neuroobrazowanie mózgu, byłby w stanie zweryfikować, czy przypisywane sprawcy zachowanie o charakterze psychopatycznym nie jest wynikiem uszkodzenia mózgu. Postulowany przepis, w postaci chociażby nowo dodanego § 31, mógłby przyjąć następujące brzmienie: „Do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, w zakresie zaburzeń psychopatycznych, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, powołuje biegłego lekarza neurologa”. Stosownej nowelizacji winien więc podlegać art. 74 § 2 pkt 2 k.p.k., poprzez wskazanie w rzeczonym przepisie obowiązku oskarżonego poddania się także badaniom neurologicznym.

KONKLUZJE

Jak wynika z przeprowadzonych w niniejszym opracowaniu rozważań, ustalenia i metody stosowane na gruncie neuroprawa mogą być w istotnym stopniu przydatne w procesie prawnokarnego przypisywania winy sprawcom czynów zabronionych, jak również ustalania stopnia ich zawinienia. Dopuszczalność dowodu neuronaukowego *de lege lata* nie powinna budzić żadnych wątpliwości, w szczególności ze względu na otwarty katalog dowodów w procesie karnym. Ponadto należy przyjąć, że dowód neuronaukowy może być w niektórych przypadkach wręcz konieczny dla wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia, realizującego dyrektywę trafnej represji karnej. Stwierdzenie określonej kategorii, urazów, schorzeń, czy też dysfunkcji, w drodze przeprowadzenia neurodowodu może stanowić przesłankę wyłączenia możliwości przypisania sprawcy winy. W tym bowiem zakresie, po pierwsze, ustalenia wynikające z dowodu neuronaukowego mogą prowadzić do stwierdzenia niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym, w oparciu o przesłankę „innego zakłócenia czynności psychicznych”, o której mowa w art. 31 § 1 k.k. Po drugie, okoliczności ustalone w drodze przeprowadzenia neurodowodu mogą

stanowić przesłankę miarkowania stopnia winy. Mowa tu o sytuacjach, gdy stwierdzone uszkodzenie mózgu będzie negatywnie rzutowało na sposób postrzegania rzeczywistości, wartościowania, dokonywania ocen, możliwość samokontroli czy też internalizacji norm.

Neuroprawo może zmienić sposób pojmowania i ustalania umyślności (nieumyślności), jak i poczytalności (niepoczytalności) sprawcy czynu zabronionego *in genere*, chociażby poprzez objęcie niepoczytalnością (poczytalnością ograniczoną w stopniu znacznym) stanów, do tej uznawanych za irrelevantne z punktu widzenia ustaleń czynionych w zakresie winy i strony podmiotowej czynu, czego najlepszym przykładem może być omówiona szeroko w opracowaniu psychopatia. Należy także podkreślić, że wartość poznawcza neuroprawa jawi się jako niezależna od przyjmowanej koncepcji winy, co wskazuje na jej uniwersalność. Takie bowiem elementy jak sposób postrzegania rzeczywistości, wartościowania, dokonywania ocen, możliwość samokontroli czy też internalizacji norm, mają charakter kluczowy, zarówno dla ustalenia psychicznego stosunku sprawcy do czynu (teorie psychologiczne winy), jak i przyjęcia zarzucalności czynu (teorie normatywne winy).

Ze względu na przedstawioną w niniejszym opracowaniu argumentację należy postulować możliwie szerokie wykorzystanie dorobku neuroprawa na gruncie prawa karnego. Powyższe może bowiem, po pierwsze, przełożyć się pozytywnie na sprawiedliwość reakcji prawnokarnej na inkryminowane zdarzenia, a po drugie, doprowadzić do wysoce pożądanej, zewnętrznej integracji norm prawnokarnych.

Bibliografia

Literatura

- Bojarski M. (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020.
- Brass M., Haggard P., *To do or not to do: The neural signature of self-control*, „Journal of Neuroscience” 2008, 27(34).
- Brożek B. (red.), *Prawo i nauki kognitywne*, Warszawa 2018.
- Canessa N., Gorini A., Cappa S.F., Piattelli-Palmarini M., Danna M., Fazio F., Perani D., *The effect of social content on deductive reasoning: An fMRI study*, „Human Brain Mapping” 2015, 26(1).
- Damásio A., *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*, Poznań 2011.
- Damásio H., Grabowski T., Frank R., Galaburda A.M., Damásio A.R., *The return of Phineas Gage: Clues about the brain from the skull of a famous patient*, „Science” 1994, 264(5162).
- Dębski R. (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2013.
- Dukiet-Nagórska T. (red.), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2010.
- Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.

Gazzaniga S.M., *Kto tu rządzi - ja czy mój mózg? Neuronauka a istnienie wolnej woli*, Sopot 2020.

Gazzaniga S.M., Bogen J.E., Sperry R.W., *Dyspraxia following division of the cerebral commissures*, „Archives of Neurology” 1967, 16(6).

Greene J.D., Sommerville R.B., Nystrom L.E., Darley J.M., Cohen J.D., *An fMRI investigation of emotional engagement in moral judgment*, Princeton 2001.

Janicka D., *Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech w I połowie XIX wieku*, Toruń 2001.

Kiehl K.A., *A Cognitive Neuroscience Perspective on Psychopathy: Evidence for Paralimbic System Dysfunction*, „Psychiatry Research” 2006, 142.

Kuhn S., Haggard P., Brass M., *Intentional inhibition: How the “veto-area” exerts control*, „Human Brain Mapping” 2009, 30(9).

Leszczyński L., Skrętowicz E., Hołda Z., *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Prof. A. Wąska*, Lublin 2005.

Marszał K. (red.), *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013.

Paprzycki L.K., *Problematyka psychiatryczna i psychologiczna w prawie i postępowaniu karnym. Granice kompetencji biegłych i organów procesowych*, „Chowanna” 2011, nr 2 (37).

Patrysty W., *Interpretacja karnistyczna*, Poznań 1988.

Petoft A., *A Historical Overview of Law and Neuroscience: From the Emergence of Medico-Legal Discourses to Developed Neurolaw*, „Archivio Penale” 2019, 1(3).

Petrażycki L., *Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologii emocjonalnej*, Warszawa 1959.

Raine A. i in., *Hippocampal Structural Asymmetry in Unsuccessful Psychopaths*, „Biological Psychiatry” 2004, 552.

Rejman G., *Teorie i formy winy w prawie karnym*, Warszawa 1980.

Salekin R.T., *Psychopathy and therapeutic pessimism*, „Clinical Psychology Review” 2002, 22(1).

Stefański R.A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020.

Stomma S., *Fikcja winy*, „Państwo i Prawo” 1947, nr 10.

Sylwestrzak A., *Historia doktryn polityczno-prawnych*, Warszawa 2015.

Wason P.C., *Reasoning about a rule*, „The Quarterly Journal of Experimental Psychology” 1968, 20(3).

Weisberg D.S., Keil F.C., Goodstein J., Rawson E., Gray J.R., *The seductive allure of neuroscience explanations*, „Journal of Cognitive Science” 2008, 20.

Wolter W. (red.), *Wina w prawie karnym*, Kraków 1954.

Wolter W., *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r.*, Warszawa 1973.

Zoll A. (red.), *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994.

Orzecznictwo

Wyrok SN z 30 listopada 1960 r., III K 907/60, LEX nr 170064.

Wyrok SN z 12 grudnia 1974 r., III CRN 305/74, LEX nr 7630.

Wyrok SN z 25 lutego 1975 r., II CR 898/74, LEX nr 7663.

Wyrok SN z 17 czerwca 1977 r., IV KR 90/77, LEX nr 17025.

Wyrok SN z 5 listopada 1999 r., V KKN 440/99, OSNKW 1999/11-12, poz. 76.

Wyrok SA w Gdańsku z 29 marca 2001 r., II AKa 82/01, LEX nr 49730.

Wyrok SN z 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046.

Wyrok TK z 3 listopada 2004 r., K 18/03, LEX nr 133746.

Wyrok SA we Wrocławiu z 9 października 2013 r., II AKa 293/15, LEX nr 1381624.